

Wycieczka - Spała, Inowłódz, Konewka.

Mimo ograniczeń związanych z aktualną sytuacją epidemiologiczną (oraz z zachowaniem wszelkich norm bezpieczeństwa) uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy, podzieleni na dwie, dotychczas pracujące w takim podziale grupy wybrali się na długo wyczekiwaną wycieczkę. Grupa pierwsza na dzień wyjazdu wybrała sobie czwartek, 3 września. Grupa druga mogła wybrać się w te same miejsca dokładnie tydzień później.

Tym razem postanowiliśmy odkrywać nasze nieodległe okolice. Nasza przygoda rozpoczęła się od podziwiania niezwyklej budowli w oddalonym od Piotrkowa o około 15 kilometrów Wolborzu. Chodzi oczywiście o Pałac Biskupów Kujawskich, w którym aktualnie znajduje się Zespół Szkół Rolniczych. Nasz przewodnik opowiedział nam o historii pałacu, czasach jego świetności oraz niezwyklej walorach architektonicznych.

Kolejnym przystankiem na mapie naszej podróży była Spała - tam przesiedliśmy się z naszego autobusu do tak zwanej "Kolejki Carskiej", z pokładu której mogliśmy podziwiać piękno tej historycznej miejscowości, jej przyrody i zabytkowej architektury. W czasie jazdy, Pan Przewodnik opowiadał nam o historii spalskich lasów, powstaniu miejscowości, polowaniach i spotkaniach, które odbywały się w Spale w Dwudziestoleciu Międzywojennym.

Po tym nietypowym, ale ciekawym zwiedzaniu, udaliśmy się w kolejne ciekawe miejsce - do Inowłódza, gdzie mieliśmy okazję zwiedzać zabytkową świątynię p.w. Świętego Idziego. Tam zachwyił nas historyczny charakter miejsca, przepięknie zdobione posadzki, a także niezwykle widok ze wzgórza, na którym położony jest kościół. Stamtąd udaliśmy się do częściowo zrekonstruowanego zamku w Inowłodzu, gdzie podziwialiśmy ekspozycję zgromadzoną w środku, a także przepiękny widok z zamkowej wieży.

Kolejnym przystankiem na naszej mapie była Konewka - miejsce, gdzie zwiedzić można obiekt jedyny w swoim rodzaju - bunkier kolejowy z czasów II Wojny Światowej. Olbrzymia konstrukcja o długości 385 metrów wykonana ze zbrojonego betonu zrobiła na nas niezwykle wrażenie, a zgromadzona wewnątrz kolekcja militariów oraz historie opowiadane przez Pana Przewodnika sprawiły, że zwiedzanie to pozostanie na długo w naszej pamięci.

Ostatnimi punktami naszej wycieczki był spacer po Spale (nie mogliśmy pominąć przecież najbardziej znanej atrakcji - słynnego Żubra), zwiedzanie zabytkowego drewnianego kościółka, a także... obiad, który zjedliśmy w niezwyklej miejscu - zajęździe, którego właściciel zgromadził w sali jadalnej niezwykle eksponaty historyczne, trofea myśliwskie, zabytkowe meble i militaria. Przyjemnie było zjeść posiłek w tak niezwyklej miejscu.

Po pysznym obiedzie czas wreszcie wracać do domu - najedzeni i uśmiechnięci powróciliśmy więc do Piotrkowa.